



Sygn. akt I KK 12/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Jolanta Włostowska

w sprawie **E. P.**,

oskarżonego z art. 54 § 1 k.k.s. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 24 listopada 2021 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 3 września 2020 r., sygn. akt II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 21 lutego 2020 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

E.P. został oskarżony o to, że swoim zachowaniem ułatwił B. S. popełnienie czynu zabronionego polegającego na tym, że w dniu 04.07.2018 roku B. S., w

miejsowości B., uchylając się od opodatkowania, przewoził ciągnikiem samochodowym marki M. o nr rej. (...) z naczepą marki G. o nr rej. (...), towar sprowadzony na terytorium kraju, bez uprzedniego oznaczenia znakami akcyzy, w postaci 453.000 paczek papierosów marki F., które zostały wprowadzone na obszar celny Unii Europejskiej bez zgłoszenia celnego i przedstawienia organowi celnemu, przez co uszczuplił należności celne w kwocie 594.916 zł oraz należności podatkowe wielkiej wartości w łącznej kwocie 9.902.503 zł, w tym podatek akcyzowy kwocie 7.746.438 zł oraz podatek od towarów i usług w kwocie 2.156.065 zł, w ten sposób, że udostępnił B. S. ciągnik samochodowy marki M. o nr rej. (...) wraz z naczepą marki G. o nr rej. (...), a także po załadunku papierosów pilotował przewóz tych papierosów,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k.s. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. w zw. z art. 54 § 1 k.k.s. w zb. z art. 63 § 2 k.k.s. w zb. 91 § 1 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s. w zw. z art. 2 § 2 k.k.s.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 21 lutego 2020 r., sygn. akt II K (...), uniewinnił tego oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa skarbowego.

Od tego wyroku apelację na niekorzyść oskarżonego złożył Naczelnik (...) Urzędu Celno-Skarbowego w B., który podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść, wniósł o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.

Od wyroku Sądu pierwszej instancji apelację na niekorzyść oskarżonego wywiódł również prokurator, który podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi *meriti*.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 3 września 2020 r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację na niekorzyść oskarżonego wniósł prokurator, który zaskarżając wyrok w całości, podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia – art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającego na nierzetelnym

rozpoznaniu środka odwoławczego, a mianowicie niepoddaniu wszechstronnej i wnikliwej analizie zarzutów sformułowanych w apelacji oskarżyciela publicznego, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy dotkniętego uchybieniami wyroku Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej uniewinnienia E. P., w sytuacji gdy podniesione w apelacji oskarżyciela okoliczności, przy całościowej ocenie materiału dowodowego, prowadzą do wniosku, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w S. z dnia 28 maja 2020 r., sygn. akt II Ka (...) i przekazanie sprawy oskarżonego E. P. Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna, co uprawniało do jej rozpoznania na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. Trafnie bowiem prokurator wskazał na wadliwość procedowania Sądu odwoławczego, stanowiącą rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Na gruncie bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego wypracowano standardy rzetelnej kontroli instancyjnej, których spełnienie gwarantuje realność zasady dwuinstancyjności postępowania. Zgodnie z jednym z nowszych orzeczeń Sądu Najwyższego: „Regulacja prawna wynikająca z treści art. 433 § 2 k.p.k. nakazuje sądowi *ad quem* rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty apelacji. Natomiast unormowanie art. 457 § 3 k.p.k. obliuguje, by w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego znalazły się argumenty wskazujące na to, czym kierował się sąd, wydając rozstrzygnięcie. To bowiem właśnie treść uzasadnienia zezwala na ocenę prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Zrealizowanie obowiązków wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym za zasadne bądź też za bezzasadne. Do naruszenia tych przepisów może dojść nie tylko wtedy, gdy sąd drugiej instancji

pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w apelacji, lecz również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od standardów kontroli instancyjnej lub wręcz ogranicza się do ogólnikowego stwierdzenia, że zarzut jest zasadny lub że jest niezasadny” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2021 r., III KK 424/20, LEX nr 3226730; zob. też np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2019 r., III KK 62/18, LEX nr 2683434; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006/7-8/76, LEX nr 188861).

W kontekście niniejszej sprawy warto też podkreślić, że w judykaturze utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym: „sposób wykonania obowiązku art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. (...) Jeżeli bowiem jest tak, że sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji, która dotyczy kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji. Może bowiem być tak, że określona kwestia (zagadnienie, problem) była wnikliwie i wszechstronnie rozważona przez sąd pierwszej instancji, także w tym zakresie, który stanowi następnie podstawę (sedno) apelacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., V KK 384/17, OSNKW 2018/9/59, LEX nr 2490934).

Przenosząc powyższe zapatrywania prawne na grunt realiów procesowych rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy nie sprostął obowiązkowi rzetelnej kontroli odwoławczej. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku w kontekście treści zarzutów apelacyjnych prowadzi do oczywistego wniosku, że Sąd ten w ogóle nie odniósł się do argumentacji zaprezentowanej w rozpoznawanych apelacjach, przedstawiając lakoniczne i bardzo ogólne stanowisko,

które mogłyby znaleźć się w każdym innym uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego, dotyczącego zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych.

Tymczasem zarówno prokurator, jak i Naczelnik Urzędu Celno-Skarbowego w B. wskazali, że w materiale dowodowym znajduje się wykaz logowań telefonu komórkowego E. P. do stacji BTS położonych w okolicy B. (S.), a więc już na terenie Polski. Natomiast oskarżony w swoich wyjaśnieniach podał, że w momencie zatrzymania jego kierowcy był w domu na Litwie. Ponadto obaj apelujący zwrócili uwagę na to, że oskarżony wyjaśniał odmiennie co do firmy, która zleciła transport. Okoliczności te podważały stanowisko Sądu pierwszej instancji, zaaprobowane przez Sąd odwoławczy co do wiarygodności tych relacji procesowych. Istotną okolicznością zaakcentowaną w obu apelacjach był także fakt znalezienia w zabezpieczonym pojeździe, dwóch niemal identycznych (różniących się jedynie datą) międzynarodowych listów przewozowych (cmr), dotyczących transportu węgla drzewnego, co może wskazywać na to, że udział w przestępczym procederze miał również E. P. będący przecież właścicielem firmy transportowej.

Wszystkie te zagadnienia pozostały poza zakresem rozważań Sądu odwoławczego, który w żadnym zdaniu nie odniósł się konkretnie do tych kwestii. Taki sposób procedowania jest tym bardziej rażący, jeśli zwróci się uwagę na fakt, że również jakość uzasadnienia Sądu pierwszej instancji pozostawia wiele do życzenia. Jest ono bowiem skrajnie lakoniczne, nawet uwzględniając niezbyt obszerny materiał dowodowy sprawy. Z tego względu rażące naruszenie przez Sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. jawi się jako oczywiste, a biorąc pod uwagę doniosłość zarzutów apelacyjnych oraz niską jakość uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wskazana obraza prawa mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Konieczne stało się zatem jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania. Sąd ten dokona kompleksowej i wnikliwej weryfikacji oceny stanowiska Sądu pierwszej instancji co do braku sprawstwa po stronie E. P., przeprowadzając wszechstronną weryfikację oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w kontekście treści rozpoznawanych apelacji, a swoje stanowisko rzetelnie zaprezentuje w ustnych motywach przyszłego wyroku, jeżeli takowe zostanie sporządzone. Na marginesie warto zaznaczyć, że w przypadku uznania zasadności wiesionej apelacji należałoby

rozważyć zasadność kwalifikacji prawnej czynu w zakresie formy popełnienia przestępstwa – tj. zarzucanego w akcie oskarżenia pomocnictwa ewentualnie na jedną z form sprawczych (współsprawstwo lub sprawstwo kierownicze), albowiem sam – związany zakazem, o którym mowa w art. 454 § 1 k.p.k. nie będzie mógł wydać wyroku reformatoryjnego i skazać E. P..

Przypomnieć również należy, że odwoływanie się do zasady określonej w art. 5 § 2 k.p.k. jest uzasadnione jedynie wówczas, gdy sąd przeprowadzi wszelkie dostępne i niezbędne dowody w zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu oraz dokona ich oceny w zgodzie z wymogami art. 7 k.p.k., tj. również z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego, a nie poprzestanie na konstatacji, która niejednokrotnie jest wyrazem swoistego rodzaju naiwności organu procesowego.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.